

„Aż do ostatecznego rozstrzygnięcia zagadnień terytorialnych przy uregulowaniu pokojowym, część granicy polsko-radzieckiej przylegająca do Morza Bałtyckiego, zgodnie z decyzją Konferencji Berlińskiej, będzie przebiegała wzdłuż linii od punktu na wschodnim wybrzeżu Zatoki Gdańskiej, oznaczonego na załączonej mapie — ku wschodowi, na północ od miasta Braunsberg—Goldapp do punktu, w którym linia zbiega się z linią graniczną opisaną w artykule drugim niniejszej umowy“<sup>3</sup>.

Jak wynika z tego przepisu, Polska i ZSRR zamierzały czekać z wytyczeniem odcinka swej granicy, przebiegającej w b. Prusach Wschodnich, aż do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Podobnie zresztą na konferencji w sprawie traktatu pokoju z Niemcami zapaść miały postanowienia dotyczące trybu wytyczenia granicy polsko-niemieckiej na linii Odra—Nysa Łużycka. Oczywiście wytyczenie, jako czynność formalna, nie miało żadnego znaczenia dla merytorycznego przebiegu granicy, ustalonej ostatecznie w Układach Poczdamskich.

Ponieważ traktat pokoju z Niemcami, wbrew wysiłkom państw socjalistycznych, nie został zawarty, należało przystąpić do ostatecznej prawnej stabilizacji granicy bezpośrednio z zainteresowanymi państwami. Umowy o wytyczeniu granicy między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną zostały zawarte w 1950 r.<sup>4</sup>, a o wytyczeniu odcinka granicy polsko-radzieckiej na terenie b. Prus Wschodnich zdecydowała umowa z dn. 5 III 1957 r. Umowy te zastąpiły w zakresie wytyczenia granicy niedoszły do skutku traktat pokojowy z Niemcami.

Komentarze zachodnioniemieckie do podpisanej w dn. 5 III 1957 r. umowy polsko-radzieckiej starają się podkreślić tymczasowy jej charakter, wynikający z rzeckomej „tymczasowości“ decyzji poczdamskiej<sup>5</sup>. Ze strony polskiej natomiast się podkreśla, iż „Umowa o wytyczeniu istniejącej granicy polsko-radzieckiej w części Morza Bałtyckiego dowodzi, że granice polskie są faktem nieodwracalnym, faktem historycznym. Granice te w pełni i całkowicie uznaje oraz popiera nasz wielki sojusznik i sąsiad — potężny Związek Radziecki“<sup>6</sup>.

Umowa z dn. 5 III 1957 zasługuje na gruntowne omówienie, do którego można dopiero przystąpić z chwilą uzyskania całego jej tekstu.

Bolesław Wiewióra

#### POSŁOWIE O ZIEMIACH ZACHODNICH

„Życie Warszawy“ (1957 r., nry: 87, 91, 94, 96) wystąpiło z ciekawą inicjatywą przeprowadzenia błyskawicznej ankiety sejmowej z posłami z Ziem Zachodnich. Celem ankiety było poinformowanie o podstawowych problemach Ziem Zachodnich o sposobach pokonania trudności, a także o roli sejmu w aktywizacji gospodarce i rzeczywistej odnowie życia społecznego nad Odrą, Nysą i Łyną. W czterech obszernych artykułach, które opracował red. Jerzy Mikke, poruszono szereg interesujących, a niejednokrotnie nowych zagadnień. Posłowie podkreślają m. in., że rozmaite decyzje dotyczące Ziem Zachodnich są często pozbawione dokumentacji naukowej. Zwrócono uwagę na konieczność uwzględnienia w szerszym zakresie problematyki Ziem Zachodnich w programach szkolnych. Podkreślono konieczność mobilizacji dodatkowych środków pozapaństwowych oraz mobilizacji inicjatywy i energii społecznej. Ankieta „Życia Warszawy“ stanowi niewątpliwie cenny materiał do pracy nad zarysem programu rozwoju Ziem Zachodnich. (a)

<sup>3</sup> „Dz. U. R. P.“ 1947, poz. 167.

<sup>4</sup> Por. artykuły: „Umowy graniczne między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną“, „Przegląd Zachodni“ 4/5 1953, oraz „Niektóre zagadnienia delimitacji i demarkacji granicy polsko-niemieckiej“, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza“, zesz. 3 (Prawo), 1957.

<sup>5</sup> „Tagesspiegel“ z dn. 7 III 1957, „Hamburger Anzeiger“ z dn. 5 III 1957.

<sup>6</sup> „Trybuna Ludu“ z dn. 7 III 1957, nr 64.